

Magda Bereda, kropla za kroplą

Mnie tam już nie będzie

Kropla za kroplą
Nie mogę się skupić
Uderzają w okno
Zostawiają smugi
Zostawiają ślad tak samo jak blizny
Takie które nieraz zostawią najbliżsi
Kropla za kroplą
Znowu pada kropla za kroplą

I wiem że myślisz o mnie kiedy znowu z Nią jesteś
Zaraz będziesz miał dosyć i poszukasz kolejnej
Dalej czuje zapach wspomnień kiedy jestem w łazience
Już na pewno, już na pewno
Nie pozwolę by traktował mnie ktoś taki jak Ty
I nie dam się oszukać gdy powiesz że to nic
Bo mam złamane serce
Nie proszę Cię o więcej
Tylko zastąp moje miejsce
Bo mnie tam już nie będzie

Kropla za kroplą
Nie mogę się skupić
I tak wszyscy zmokną
Nie omijając kałuży
A my mijamy siebie
Rozpadając się na części
Co jak kiedyś się okaże
Że to wybór nie najlepszy
Kropla za kroplą
Znowu pada kropla za kroplą

I wiem że myślisz o mnie kiedyś znowu z Nią jesteś
Zaraz będziesz miał dosyć i poszukasz kolejnej
Dalej czuje zapach wspomnień kiedy jestem w łazience
Już na pewno, już na pewno
Nie pozwolę by traktował mnie ktoś taki jak Ty
I nie dam się oszukać gdy powiesz że to nic
Bo mam złamane serce
Nie proszę Cię o więcej
Tylko zastąp moje miejsce
Bo mnie tam już nie będzie

Nie ma nas, nie ma nas nie
Minał czas, minął czas wiesz
Nie przywiezionych zmartwień
Więcej już nie zatańczę

I wiem że myślisz o mnie kiedyś znowu z Nią jesteś
Zaraz będziesz miał dosyć i poszukasz kolejnej
Dalej czuje zapach wspomnień kiedy jestem w łazience
Już na pewno, już na pewno
Nie pozwolę by traktował mnie ktoś taki jak Ty
I nie dam się oszukać gdy powiesz że to nic
Bo mam złamane serce
Nie proszę Cię o więcej
Tylko zastąp moje miejsce
Bo mnie tam już nie będzie